

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **P.R.**

oskarżonego z art. 157 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 5 grudnia 2024 r.,

wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 18 października 2024 r., sygn. akt III K 1098/24

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem, w trybie art. 37 k.p.k., o przekazanie sprawy dotyczącej P.R., któremu aktem oskarżenia postawiono łącznie sześć zarzutów popełniania przestępstw, m. in. z art. 157 § 2 k.k. na szkodę A. i M.K., innemu równorzędnemu sądowi.

Jak podniesiono we wniosku, pokrzywdzeni w tej sprawie to osoby z najbliższych kręgów rodzinnych sędzi M.K., która pełni służbę w Sądzie miejscowo właściwym. Tego rodzaju powiązania rodzinne pomiędzy stronami postępowania a sędzią orzekającym w miejscowo właściwym sądzie, mogą, zdaniem Sądu Rejonowego w Rybniku, wywołać przekonanie o braku możliwości bezstronnego rozpoznania niniejszej sprawy zważywszy, że oskarżony P.R. powołując się na tożsame okoliczności, złożył uprzednio wniosek w trybie art. 41 § 1 k.p.k. „o

wyłączenie Sądu Rejonowego w Rybniku z rozpatrywania sprawy o sygn. akt III K 1098/24”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek jest niezasadny.

Wskazać należy, że skorzystanie z art. 37 k.p.k. może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo, w sytuacji powstania nadzwyczajnych a zarazem racjonalnych względów związanych z dobrem wymiaru sprawiedliwości, do których niewątpliwie także należą okoliczności, które w realiach konkretnej sprawy mogą wywoływać w odbiorze opinii publicznej wątpliwości co do możliwości bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy lub rzutować na swobodę orzekania. W licznym orzecznictwie akcentuje się jednak, że zbyt szerokie stosowanie tej instytucji nie powinno mieć miejsca nie tylko z uwagi na *ratio legis* tego przepisu, ale także efekt potencjalnego osłabienia zaufania do wymiaru sprawiedliwości – albowiem co do zasady każda sprawa powinna być rozpoznana przez sąd właściwy nie tylko rzeczowo, ale i miejscowo. Trzeba zatem stwierdzić, że na wnioskującym sądzie ciąży obowiązek wykazania i uzasadnienia, że w tym konkretnym przypadku, osądzenie sprawy przez sąd właściwy zagraża tak istotnej wartości, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości.

Wniosek Sądu Rejonowego w Rybniku nie spełnia powyższych wymogów. Nie jest w szczególności trafny podnoszony w nim argument, jakoby powiązania rodzinne sędzi M.K. z pokrzywdzonymi w przedmiotowym postępowaniu, miałyby być okolicznościami uzasadniającymi przełamanie zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Tego rodzaju koligacje rodzinne łączące sędziego, który orzeka wprawdzie w tej samej jednostce Sądu, w której miałoby dojść do rozpoznania sprawy dotyczącej zarzutów stawianych P.R., ale w innym Wydziale – Cywilnym, nie mogą realnie podważać autorytetu i zaufania do wymiaru sprawiedliwości, nawet jeśli – jak akcentowano we wniosku – oskarżony powołując się na tożsame powody domagał się uprzednio wyłączenia wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w Rybniku na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. Przypomnieć jedynie należy, że jego wniosek nie został uwzględniony w zakresie wszystkich sędziów

tego Sądu, a więc także referenta tej sprawy sędzi D.P., co wynika z postanowienia z 15 października 2024 r., sygn. III Ko 122/24 (k. 325). Słusznie Sąd Rejonowy wskazał w tym orzeczeniu, że znajomość służbowa sędziów orzekających w Wydziale Karnym z sędzią M.K., nie stanowi wystarczającej podstawy wyłączającej możliwość bezstronnego rozpoznania tej sprawy.

Okoliczność polegająca na istnieniu relacji o charakterze rodzinnym, jaka występuje pomiędzy pokrzywdzonymi w sprawie a jedną z sędziów mogła być rozważona wyłącznie przez pryzmat art. 41 § 1 k.p.k., a więc tego, czy relacje te mają jakikolwiek związek z sędzią wyznaczoną do rozpoznania sprawy, względnie innymi sędziami, a jeżeli tak, to są na tyle doniosłe, że prowadzą do wniosku o istnieniu uzasadnionych wątpliwości co do możliwości rozpoznania sprawy w sposób bezstronny.

W sprawie jak niniejsza art. 37 k.p.k. nie może mieć zastosowania, gdyż nie sposób założyć, by dobro wymiaru sprawiedliwości zostałoby naruszone w sytuacji, kiedy zawisła w Sądzie Rejonowym w Rybniku sprawa nie dotyczy żadnego z sędziów tego sądu. Sama jedynie hipotetyczna obawa przed przyszłymi niekorzystnymi spekulacjami na temat sprawy i jej rozstrzygnięcia, nie mająca jednak realnych podstaw, skoro sprawa ta nie dotyczy żadnego z sędziów, nie powinna uzasadniać uchylania się przez Sąd Rejonowy w Rybniku, a więc właściwy, od jej rozpoznania, a tym samym odstąpienia od zasady rozpoznania sprawy zgodnie z właściwością.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniosku, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[WB]

[ał]

